

## **Temat: Konflikt między prawem boskim i ludzkim w Antygonie Sofoklesa.**

### 1. Przypomnienie historii rodu Labdakidów z mitu o Edypie.

Lajos, syn Labdakosa był królem Teb. Wyrocznia delficka przepowiedziała, że jego syn zabije go i ożeni się z własną matką. Dlatego gdy jego żona Jokasta urodziła chłopca, przerażeni postanowili pozbyć się dziecka. Porzucili je w górach, a wcześniej przekłuli mu stopy, aby krew zwabiła dzikie zwierzęta. Niemowlę zostało jednak uratowane przez pasterza, który tamtędy przechodził. A że pasterz ten był poddanym króla Koryntu, zaniósł znalezione dziecko do swemu panu Polybosowi, który był bezdzietny. Polybos i jego żona Meropa wychowali dziecko jak własnego syna. Nadali mu imię Edyp – oznaczające człowieka o spuchniętych (lub zniekształconych) stopach.

Dzieciństwo Edypa było szczęśliwe, ale z czasem zaczął zwracać uwagę na żarty otoczenia. Dlaczego rówieśnicy nazywają go podrzutkiem? Polybos i Meropa unikali rozmów na ten temat, więc Edyp, gdy tylko skończył osiemnaście lat, udał się do wyroczni, by poznać prawdę o sobie. Prawda okazała się przerażająca: oto miał zabić ojca i ożenić się z własną matką. Edyp nie wiedział, że władca Koryntu tylko go przygarnął. Sądził, że jeśli nie wróci do domu, uniknie spełnienia się przepowiedni. Postanowił więc wyruszyć do Teb.

W czasie przeprawy przez góry wdał się w konflikt z bogato odzianym mężczyzną, który rozkazał mu zejść z drogi. Rozzłoszczony Edyp odmówił – zaczęła się bójka. Wędrujący młodzieniec zabił wszystkich służących dostojnika, a na końcu jego samego. Nie przypuszczał, że w ten oto sposób wypełniła się pierwsza część przepowiedni: zabitym był jego ojciec, Lajos...

Po tym tragicznym wypadku władzę w Tebach przejął Kreon, brat Jokasty (żony Lajosa), i od razu stanął przed poważnym problemem. W górach w pobliżu miasta pojawił się Sfinks – straszliwy potwór. Zapowiedział, że tak długo będzie porywał ludzi, aż znajdzie się ktoś, kto rozwiąże zadawaną przez niego zagadkę. Niestety, nikt w Tebach nie umiał dać dobrej odpowiedzi. Jako że Sfinks odstraszał kupców, którzy przestali odwiedzać miasto, Kreon postanowił, że dla dobra ojczyzny gotów jest nawet zrezygnować z władzy. Śmiałek, który pokona Sfinksa, miał dostać tron i rękę wdowy po Lajosie – Jokasty. Edyp odgadł zagadkę, potwór rzucił się w przepaść, a Edyp otrzymał obiecaną nagrodę. Nie wiedział, że poślubiając Jokastę wypełnia drugą część straszliwej przepowiedni: Jokasta była jego matką.

Edyp miał z Jokastą czwórkę dzieci: Polinejkesa, Eteoklesa, Antygonę i Ismenę, lecz klątwa zapanowała nad królestwem. Przyczynę nieszczęścia

wyjaśnił wieszcz Tejrezjasz – oskarżył Edypa o ojcobójstwo i kazirodztwo. Kiedy prawda wyszła na jaw Edyp wykuł sobie oczy, a Jokasta powiesiła się. Rządy w Tebach objęli synowie Edypa: Polinejkes i Eteokles, mieli oni co rok wymieniać się na tronie. Eteokles jednak nie dotrzymał słowa, więc Polinejkes znalazł sojusznika, napadł na Teby, w wyniku wojny zginęli obaj bracia. Kreon, nowy król Teb, wydał zakaz pochowania zwłok zdrajcy Polinejkesa. Antygona nie usłuchała rozkazu, za karę poniosła śmierć.

## 2. Plan wydarzeń tragedii Sofoklesa – Antygona:

1. Antygona rozmawia z Ismeną, która decyduje się nie pomagać siostrze w pochowaniu Polinejkesa.
2. Antygona chowa ciało zmarłego brata.
3. Strażnik oznajmia Kreonowi, że ktoś pochował ciało, Kreon wpada we wściekłość i grozi strażnikowi śmiercią.
4. Strażnik przyłapuje Antygonę na gorącym uczynku i przyprowadza ją do Kreona. Dziewczyna przyznaje się do winy. Ismena próbuje wziąć część winy na siebie, lecz Antygona nie zgadza się na to.
5. Z Kreonem rozmawia Hajmon, próbując przekonać go do rezygnacji z wprowadzonego zakazu. Kreon nie zgadza się i postanawia zamurować Antygonę w grocie.
6. Terezjaszowi udaje się namówić Kreona do zmiany decyzji, lecz już jest za późno – Antygona powiesiła się, samobójstwo popełnił także Hajmon oraz żona Kreona, Eurydyka.
7. Rozpacz i pragnienie śmierci Kreona po stracie najbliższych.

## 3. Charakterystyka bohaterów – Antygony i Kreona.

Antygona jest tytułową bohaterką tragedii Sofoklesa, córką króla Edypa, na którym ciąży klątwa. Tragiczne wydarzenia rodzinne – najazd jednego z braci na drugiego w walce o władzę – postawiły ją w sytuacji trudnego wyboru. Jeden z braci, Polinejkes, został uznany przez obecnego władcę, Kreona, za zdrajcę i z tego powodu zakazano jego pochówku. W tej trudnej dla kobiety sytuacji dowiadujemy się wiele o jej cechach charakteru.

Antygona jest osobą dumną, porywczą, zdecydowaną i energiczną. Te cechy jej charakteru decydują o tym, że buntuje się przeciwko zakazowi Kreona, który uznaje za sprzeczny z własnym sumieniem i braterską miłością. Nie pobłąża

swojej siostrze Ismenie, która boi się złamać zakazu, otwarcie ją krytykuje, mówiąc, że takie postępowanie jest znieważaniem czci bogów. Uważa, że Ismena zasłania się swoją słabą naturą, nazywa ją otwarcie wrogiem, mówi, że ją nienawidzi. Jest więc Antygona bardzo zdeterminowana i butna.

O odwadze bohaterki przekonujemy się w epejsodionie II, kiedy Strażnik przyprowadza ją do Kreona, złapawszy wcześniej na gorącym uczynku. Otwarcie przyznaje się, że to ona pochowała Polinejkesa, że znany jej był zakaz króla. Nie próbuje się usprawiedliwiać, a wręcz otwarcie występuje przeciwko Kreonowi, krytykując wydane przez niego rozporządzenie, które uznaje za niezgodne z wolą bogów. Nie boi się śmierci, niestraszny jej potencjalny wyrok Kreona:

---

**Wiem, że mam umrzeć. Bo jakżeż inaczej?  
I bez rozkazu twego! A że trochę  
Wcześniej śmierć przyjdzie, to tylko zysk dla mnie**

---

Otwarcie nazywa także Kreona głupim:

---

**A jeśli ci się zda, że głupstwo robię,  
Nic to – głupiemu wydawać się głupią**

---

Nie przedstawił jednak Sofokles Antygony jako fanatyczki, bezwzględnie postępującej zgodnie ze swoimi zasadami. Nie jest ona pozbawiona delikatniejszych uczuć, wrażliwości – gdy idzie na stracenie, płacze, ale nie nad sobą, ale nad losem swoich najbliższych. Rodzina jest więc dla niej najważniejsza, ważniejsza niż władza i ryzyko własnej śmierci. Nie jest negatywnie nastawiona do Kreona, jej zamiarem nie był bunt sam w sobie – po to, aby po prostu sprzeciwić się władcy. Jak sama mówi:

---

## Współkochać przyszłam, nie współnienawidzić

---

Podobnie żał jest jej Ismeny, nie chce, aby siostra cierpiała wraz z nią, skoro nic nie zawiniła. Antygona reprezentuje postawę osoby, które zawsze postępuje zgodnie ze swoimi zasadami, choćby te zasady miały mieć dla niej tragiczne skutki.

### KREON

Kreon po śmierci Edypa, Eteoklesa i Polinejkesa, jako brat żony Edypa, Jokasty, został władcą Teb. Jego sytuacja jest więc trudna – dopiero co zakończyła się bratobójcza wojna zagrażająca Tebom. Na jego barki spadła ogromna odpowiedzialność za los miasta, stara się jak najlepiej wypełnić swoje zadanie. Jest niepewny siebie w roli władcy, podejrzliwy i dlatego ucieka się do stosowania terroru: zakazuje grzebać ciało Polinejkesa. Można dyskutować z jego rozporządzeniem, ponieważ ma ono charakter moralny – Kreon sam ocenił, że Polinejkes jest zdrajcą, a jest to sprawa problematyczna. Kreon ośmielił się osądzać postępowanie obydwu braci, postawił się więc niejako na miejscu bogów.

Niepewność Kreona co do jego pozycji jako władcy jest jednak nieuzasadniona – do wydania zakazu nikt przeciwko władzy Kreona nie występuje, wręcz przeciwnie, chór potwierdza ją słowami

---

**„przy tobie cała moc i prawo nad umarłymi i żywymi.”**

---

Kreona prześladowuje więc podejrzliwość. Działa nerwowo, gwałtownie, ale trudne okoliczności nie usprawiedliwiają jednak jego zaślepienia, stosowany przez niego terror świadczy o jego skłonności do tyranii. Podejrzliwie patrzy nawet na własnego syna, który sprzeciwia się jego zakazowi przecież w imieniu całego ludu Teb, a Kreon widzi w nim zuchwalca, który daje mu nauki i podważa jego kompetencje jako władcy. W rozmowie z synem ujawniają się kolejne cechy charakteru władcy. Gdy Hajmon powołuje się na głos opinii

publicznej, Kreon oburza się, że lud chce mu dyktować, co ma zrobić, pokazuje też swoją rządzą władzę:

---

## **Innym, nie sobie, mam władać tą ziemią?**

---

Kreon jest osobą upartą, trwa przy swojej decyzji bardzo długo, mimo że wiele osób próbuje mu ją wyperswadować. Jest osobą dumną i dlatego nie chce się z niej wycofać aż do ostatniej chwili. Dopiero gdy wieszcz Terezjasz zagroził mu utratą syna, na Kreonie zrobiło to silne wrażenie i pomogło mu najbardziej w uspokojeniu się, zastanowieniu i przełamaniu się do zmiany decyzji.

Pozytywnie świadczy o Kreonie właśnie jego miłość do Hajmona i Eurydyki oraz dobre intencje – mimo zapalczywości i zaślepienia starał się działać dla dobra ojczyzny, cały czas był przekonany, że jego wybór jest słuszny. Czy to jednak usprawiedliwia jego postępowanie? Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie. Karą dla władcy jest ogromne cierpienie, związane ze śmiercią najbliższych – Hajmona i Eurydyki. Fatum ukarało go za jego winy.

### 3. Konflikt racji w **Antygonie** Sofoklesa.

W **Antygonie** autor próbuje rozwikłać bardzo trudną kwestię relacji pomiędzy prawami religijnymi (niepisanymi), a ustawowymi (pisanymi). Sofokles nie dokonuje wyboru, jednak należy przypuszczać, że bierze stronę Antygony. Kreon i Antygona prezentują wartości, które się wykluczają. Nie jest to wybór między dobrem, a złem, lecz między dwiema racjami słusznymi, które nie wykluczają się wzajemnie. Antygona kieruje się uczuciem, a swoje postępowanie podporządkowuje prawu boskiemu. Kreon natomiast jako władca kieruje się rozumem, rozsądkiem i prawem ludzkim. Mamy więc do czynienia z konfliktem tragicznym:

- zderzenie dwóch równorzędnych racji, wartości oraz konieczności
- wykluczanie się prawd uczucia i rozumu,
- pojmowanie prawa jako boskiego i ludzkiego, oba prawa są jednakowo ważne

- tragizm bohaterów polega na tym, że dochodzi do starcia równorzędnych racji, a tym samym tragiczny wybór Antygony skazany jest na niepowodzenie, musi dojść do katastrofy, działanie bohaterów zawsze przyniesie negatywny skutek
- obie strony konfliktu przekonane są, że mają rację, a druga strona postępuje źle
- wyznacznikiem tragicznego losu jest Fatum, które przesądza z góry o przeznaczonym losie człowieka

### Tragizm Antygony:

- dążenie jednostki do samoistnienia – Antygona występuje przeciwko despotycznemu Kreonowi, który nie uznaje wolności człowieka i jego prawa do postępowania zgodnie z sumieniem,
- jeśli Antygona wypełni prawo boskie i pochowa brata, spotka ją kara ze strony władcy, ale jeśli podporządkuje się rozkazowi króla jej sumienie nie zazna spokoju (dusza Polinejkesa będzie wiecznie błąkać się po Hadesie)
- Antygona pada ofiarą Fatum ponieważ pochodzi z kazirodczego związku matki Jokasty z jej synem Edypem – ojcobójcą. Antygona nie zawiniła wobec swego rodu, kocha go i nie postępuje, ale mimo to ponosi karę
- Pełnia samobójstwo, nie widząc wyjścia z sytuacji.

### Tragizm Kreona:

- władca Teb, uważa że w obliczu zagrożenia miasta najważniejsze jest dobro społeczne, a nie interes jednostki,
- musi wybierać pomiędzy tym co nakazuje mu sumienie i uczucia rodzinne, a tym co powinien zrobić jako władca
- wie, że Hajmon kocha Antygonę, a mimo to do końca chce być sprawiedliwy, nie chce cofać rozkazu z obawy przed utratą autorytetu, jest bardzo dumny, więc wierzy w nieomylność i skuteczność swoich decyzji,
- uniewinnienie Antygony mogło doprowadzić do anarchii i lekceważenia prawa
- do zmiany wyroku nakłania go dopiero obawa przed klęskami i wola ludu
- mimo, że Kreon zwycięża jako władca zostaje ukarany przez los śmiercią syna, żony i synowej, jego klęska ma wymiar moralny, przynosi poczucie winy i cierpienie.

### **Racje Kreona:**

Jako władca osłabionego klęskami miasta Teby (wcześniejsze pustoszenie miasta przez Sfinksa, zdziesiątkowanie zarazą, najazd króla Adrastosa) uważa, że musi wzmocnić władzę królewską i zaprowadzić trwały pokój. Hańbiąc zwłoki Polinejkesa chce pokazać jak bezwzględnie będzie postępować wobec zdrajców ojczyzny. Według niego najeżdżając na Teby Polinejkes popełnił czyn niewybaczalny i nie może zostać potraktowany tak samo jak jego brat, który bronił miasta. Nie zmienia swego rozkazu nawet wówczas, gdy okazuje się, że Polinejkesa pochowała Antygona, jego siostrzenica i narzeczona syna. Kreon przede wszystkim kieruje się dobrem miasta, pragnie je wzmocnić i w ten sposób uniknąć najazdów. Kieruje się zatem rozumem i rozsądkiem, a odrzuca tym

samym w imię dobra kraju wszelkie sentymenty. Najważniejsze jest dobro kraju, a nie dobro jednostki. Na zmianę decyzji nie pozwalają mu duma i niepohamowana żądza władzy. Łtąda od swoich poddanych bezkrytycznego respektowania swoich rozkazów. Tak naprawdę gardzi ludem i nie liczy się z jego głosem.

**Racje Antyfony:**

Kieruje się miłością do brata, od rozumu i rozsądku ważniejsze są dla niej uczucia. Wie, że zgodnie z prawami boskimi człowiek, którego zwłoki nie zostały pogrzebane, nigdy nie dostanie się do krainy zmarłych. Według niej grzebanie zmarłych jest obowiązkiem żyjących. Najważniejsze są dla niej prawa boskie, ale kieruje się również dobrem państwa, wie że niewypełnienie obowiązku wobec zmarłych to sprzeniewierzenie wobec praw boskich, co może sprowadzić na Teby krwiożercze boginie zemsty Erynie. Jest konsekwentna w swoich działaniach, nie zmienia decyzji nawet gdy wie, że może przypłacić życiem.